

J. MARITAINA KONCEPCJA PRAW CZŁOWIEKA

Zainteresowania J. Maritaina problematyką praw człowieka zrodziły się w czasie trwania II wojny światowej. W 1942 r. ukazała się jego rozprawa *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, w której podał filozoficzne uzasadnienie praw człowieka i katalog tych praw. Ks. S. Olejnik uważa natomiast, że „punktem wyjścia i bezpośrednią inspiracją dla jego najważniejszych wypowiedzi w tym przedmiocie wydaje się być Deklaracja Ogólna [a dokładniej: Powszechna lub Uniwersalna – podk. F.J.M] Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych z 10 grudnia 1948 r.”¹ Poglądy Maritaina inspirowały między innymi treść tej Deklaracji, brał on też udział w jej przygotowaniu. Jego postulat przywrócenia wiary w godność człowieka i jego prawa² znalazł się zarówno we wstępie Karty Narodów Zjednoczonych (1945), jak i w Powszechnej Deklaracji. To prawda, że w późniejszych publikacjach dostrzegał on w Deklaracji brak uzasadnienia filozoficznego dla deklarowanych w niej praw człowieka, ale równocześnie wykazywał, że było to niemożliwe ze względu na pluralizm światopoglądowy przedstawicieli państw członkowskich ONZ.

J. Maritain mówiąc o prawach człowieka posługuje się następującymi terminami: prawa człowieka (*les droits de l'homme*), prawa bytu ludzkiego (*les droits de l'être humain*), prawa naturalne bytu ludzkiego (*les droits naturels de l'être humain*), najczęściej jednak posługuje się terminem prawa osoby ludzkiej (*les droits de la personne humaine*). Trudno zgodzić się ze stanowiskiem pewnych autorów, według których termin „prawa człowieka” implikuje tradycje indywidualistyczne, natomiast termin „prawa osoby” – filozofię personalistyczną³. Główny przedstawiciel personalizmu, J. Maritain, nie odrzucał terminu „prawa człowieka”.

¹ Ks. S. Olejnik. *Prawa człowieka według Jacquesa Maritaina i Jana Pawła II*. „Chrześcijanin w Świecie” 129:1984 s. 61.

² „C'est une sorte de révolution intellectuelle et morale qui nous est demandée, pour rétablir dans une philosophie vraie notre foi en la dignité de l'homme et en ses droits, et pour retrouver les sources authentiques de cette foi” (J. Maritain. *Oeuvres 1940-1963*. Paris 1975 s. 202).

³ Por. ks. A. Młotek. *Prawa człowieka a prawa osoby ludzkiej. Refleksje teologiczno-duszpasterskie*. „Colloquium Salutis” 14:1982 s. 96.

1. CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA ROZWÓJ PRAW CZŁOWIEKA

Prawa człowieka mają charakter dynamiczny. Ich treść wciąż się rozwija. Trudno ustalić raz na zawsze katalog praw człowieka. Gdyby to było osiągalne, wówczas można by oszczędzić sobie wysiłków po wsze czasy. Papieska Komisja Iustitia et Pax w dokumencie „Kościół i prawa człowieka” podkreśla, że „[...] w każdej epoce odkrywane są inne wymiary tych praw, a dawne problemy rozwiązywane są z innego punktu widzenia. Dlatego właśnie w oparciu o stałą podstawę prawo wciąż ewoluuje”⁴. Tą stałą podstawą jest godność osoby ludzkiej.

Na rozwój treści praw człowieka wpływają różne czynniki – negatywne i pozytywne. Do negatywnych zaliczyć należy różne zagrożenia podstawowych wartości: wolności, równości i partycypacji. Eksplozja praw człowieka nastąpiła po okresie niespotykanego bestialstwa i ludobójstwa popełnianego przez państwo hitlerowskich Niemiec w czasie II wojny światowej. J. Maritain mówi krótko o kryzysach, jakimi był dotknięty współczesny świat⁵. Stwierdza także, że w historii „nowe” prawo człowieka musiało być wywalczone przez tych, którzy uświadomili sobie, że prawo to im przysługuje. I tak np. walczono o prawo do wolności, słusznej płacy, stowarzyszania się⁶. Fenomenowi rozwoju praw człowieka nie można jednak wyjaśniać jedynie przez wskazanie na czynniki negatywne. Byłaby to interpretacja zbyt uproszczona, a nawet błędna. Obok czynników negatywnych na rozwój treści praw człowieka wpływają bowiem także czynniki pozytywne. Maritain wykspონował wśród czynników pozytywny wzrost świadomości niezwyklej godności osoby ludzkiej i praw człowieka⁷.

W XIX w. wzrosła świadomość ludzi pracy dotycząca pracy ludzkiej i godności robotnika, godności osoby ludzkiej⁸. Miało to znaczące konsekwencje praktyczne. Ludzie pracy dopominają się nie tylko o swoją podmiotowość w życiu politycznym, ale także społeczno-gospodarczym. Proletariat domaga się praw z tytułu pracy, tworzy organizacje zawodowe, nie chce być dłużej ulepszany (*amélioré*) czy zbawiany przez inne klasy społeczne, sam ma świadomość odpowiedzialności za ludzi pracy i historię współczesną⁹. Ważną rolę w budzeniu świadomości przysługiwania każdej osobie ludzkiej wielkiej godności i praw człowieka odegrała, zdaniem Maritaina, Ewangelia. Ukazuje ona ludziom, że są dziećmi Boga i są wezwani do królestwa Boże-

⁴ „Chrześcijanin w Świecie” 50:1977 nr (tekstu) 121.

⁵ J. Maritain. *L'Homme et l'État*. Paris 1953 s. 69.

⁶ Tamże s. 96.

⁷ Tenże. *Les droits de l'homme* s. 206.

⁸ Tamże s. 216.

⁹ Tamże s. 216 n.

go¹⁰. Do myśli Maritaina w tym zakresie nawiązał Sobór Watykański II. W *Gaudium et spes* czytamy: „Równocześnie rośnie świadomość niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy, i której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny”¹¹. Zdaniem Maritaina na rozwój praw człowieka wpływa postęp społeczno-gospodarczy i kulturalny. Był on przekonany, że nowy wiek cywilizacji (*un nouvel âge de civilisation*) uzna i proklamuje prawa społeczne, gospodarcze i kulturalne¹². Maritain myśl tę wyraził w 1942 r., a jej realizacja nastąpiła po 24 latach. W 1966 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła dwa pakt: Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Można chyba twierdzić, że tytuł drugiego Paktu zapożyczono właśnie od Maritaina.

Wprawdzie problematyka praw człowieka w znaczeniu ścisłym pojawia się w filozofii oświecenia, ale idea praw człowieka, zdaniem Maritaina, była rozwijana już w filozofii starożytnej, a następnie w średniowieczu. Wiązała się ona z teorią prawa naturalnego¹³. Maritain przestrzega przed mieszaniem teorii prawa naturalnego z samym prawem naturalnym. Słabość tych teorii czy ich zanik nie jest równoznaczny z zanikaniem prawa naturalnego. Odczytywanie praw osoby ludzkiej dokonywało się ewolucyjnie na drodze refleksji filozoficznej i teologicznej. W średniowieczu odczytano przede wszystkim jeden z istotnych elementów praw człowieka, jakim są obowiązki; filozofia oświecenia zaś dodała uprawnienia, a współcześnie dołączono ścisłą korelację zachodzącą między uprawnieniami i obowiązkami. Zastęgą K. Marxa, stwierdza Maritain, było odczytanie „nowych praw” (*new rights*), nazywanych prawami gospodarczymi i społecznymi¹⁴.

Wymienionych czynników negatywnych i pozytywnych, wpływających na rozwój praw człowieka, Maritain nie ujmuje oddzielnie, lecz łącznie. Dynamiczne ujmowanie treści praw człowieka na tle procesów historycznych, rozwoju świadomości, rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego nie tylko nie wyklucza istnienia elementu stałego, lecz go zakłada. Prawa te rozwijają się historycznie, ale ich podstawą, punktem stałym i uzasadnieniem jest zawsze godność osoby ludzkiej.

¹⁰ Tamże s. 202.

¹¹ Nr. 26.

¹² „[...] un nouvel âge de civilisation sera appelé à reconnaître et définir les droits de l'ère humain dans ses fonctions sociales, économiques et culturelles”. *Les droits de l'homme* (s. 216).

¹³ *Les droits de l'homme* s. 202; *L'homme et l'Etat* s. 77.

¹⁴ J. Maritain. *Introduction. W: Human Rights. Comments and Interpretations*. London [brw.] s. 14.

2. STANOWISKO J. MARITAINA WOBEC INDYWIDUALISTYCZNO-LIBERALNEJ KONCEPCJI PRAW CZŁOWIEKA

Nurt filozofii okresu oświecenia, w którym rozwijano prawa człowieka, miał charakter indywidualistyczno-liberalny. Indywidualistyczny¹⁵, gdyż przedstawiał społeczny obraz jednostki wyizolowanej. Uważano, że życie człowieka w społeczności państwowej nie ma swych źródeł w naturze ludzkiej (*ens sociale*), lecz w umowie społecznej. Towarzyszyło temu przedstawianie atomistycznego modelu społeczeństwa¹⁶. Nurt tej filozofii miał także charakter liberalny, gdyż opierał się na tezie o absolutnej wolności jednostki¹⁷. Wolność ujmowano jako brak przymusu i zależności. Tak rozumianą wolność precyzowano następnie w szczegółowych prawach człowieka. Przy ich formułowaniu odwoływano się do natury ludzkiej (rozumu), stanu natury i umowy społecznej. Poglądy J. Locka, który wprawdzie uznawał rozum za źródło praw człowieka, ale wskazywał, że ostatecznie pochodzą one od Stwórcy, inspirowały rewolucję amerykańską i doczekały się swej konsekracji w *Bill of Rights* stanu Virginia (12 VI 1776 r.) i w *Bill of Rights of Independence* (4 VII 1776 r.). W tym drugim dokumencie stwierdzono, że „[...] wszyscy ludzie zostali stworzeni równymi sobie. Stwórca obdarzył ich pewnymi niezbywalnymi prawami, do których należą: prawo do życia, prawo do wolności i dążenia do osiągnięcia szczęścia”. Poglądy J.J. Rousseau, który nie uznawał pochodzenia praw człowieka od Stwórcy, inspirowały zaś rewolucję francuską i w pewnym zakresie znalazły swój wyraz w *La Déclaration des Droits de l'Homme et Citoyen* (26 VIII 1789 r.). W Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela uznano również te prawa za naturalne, ale nie odwoływano się do Stwórcy jako ostatecznego ich źródła, chociaż we wstępie zaznaczono, że są one uznawane i deklarowane w obecności i pod auspicjami Bytu Wyższego (*L'Être suprême*).

Papieże w XVIII i XIX w. zajmowali wobec osiemnastowiecznej koncepcji praw człowieka podstawę ostrożną, negatywną, a czasem wręcz wrogą i potępiającą¹⁸. Dodajmy tu, że ostrzejszą krytykę liberalnej koncepcji praw człowieka przeprowadził G. Hegel, a następnie K. Marx.

Wielu autorów, a w tym także katolickich, uważa, że negatywne stanowisko papieży do osiemnastowiecznej koncepcji praw człowieka podyktowane było ich konserwatyzmem, brakiem otwartości na „znaki czasu”, panującym jeszcze w tym czasie duchem kontrreformacji oraz tęsknotą za *ancien régime*¹⁹. Ocena ta nie jest obiektywna. Negatywne stanowisko papieży było

¹⁵ J. Majka. *Filozofia społeczna*. Warszawa 1982 s. 33-51.

¹⁶ Tamże s. 49; J.M. Becet, D. Colard. *Les droits de l'homme*. Paris 1981 s. 26n.

¹⁷ H. Batiffol. *Problèmes de base de philosophie du droit*. Paris 1979 s. 358.

¹⁸ *Kościół i prawa społeczne*. Nr 18.

wyznaczone przede wszystkim racjami doktrynalnymi oraz sytuacją Kościoła i społeczeństwa, jaka wytworzyła się we Francji po rewolucji. Zaznaczyć należy, że Stolica Apostolska nie zajęła negatywnego stanowiska wobec *Bill of Rights of Independence*.

Również J. Maritain, wybitny filozof XX w. krytycznie ocenił i zdecydowanie odrzucił liberalno-indywidualistyczną koncepcję praw człowieka we Francji i Deklarację Praw Człowieka i Obywatela. Uważał, że opiera się ona na błędnej antropologii filozoficznej. Według niego przedstawiony obraz człowieka przez J.J. Rousseau „zasługuje na potępienie”²⁰. Filozofia indywidualistyczno-liberalna sprowadziła człowieka do małego boga (*un petit dieu*)²¹, który nie może podlegać innym podmiotom, prawu pochodzącemu od zewnątrz, gdyż to zniszczyłoby jego autonomię. Człowiek może być posłuszny tylko sobie samemu i prawu, które sam sobie ustanowił. Ukazywano człowieka abstrakcyjnie nie tylko jako istotę społeczną, niezależną od państwa, ale także niezależną od Stwórcy. Ukazywano człowieka egoistę, nie obciążonego obowiązkami wobec społeczeństwa, lecz domagającego się od państwa ochrony własnej wolności i własnych korzyści.

Prawa człowieka oparte na założeniach filozofii liberalnej nie miały – po pierwsze – solidnej podstawy; po drugie – prawa człowieka ujmowano jako prawa absolutne, to jest niezależne od prawa wiecznego, i nieograniczone w zakresie korzystania z nich; po trzecie – nie dostrzegano ścisłej korelacji zachodzącej między uprawnieniami i obowiązkami; po czwarte – nieuwzględnienie obowiązków doprowadza do kryzysu moralnego naszej cywilizacji. J. Maritain pisał: „Filozofia ta nie zbudowała żadnej solidnej podstawy praw osoby ludzkiej, ponieważ nic nie może być oparte na iluzji: ona skompromitowała i strwożyła te prawa, gdyż doprowadziła ludzi do ich ujmowania jako praw boskich samych w sobie, a w konsekwencji jako prawa nieskończone [...] odrzucające wszelkie ograniczenie nałożone na moje uprawnienia i w ostateczności wyrażające absolutną niezależność podmiotu ludzkiego, mówiąc ściśle prawo absolutne [...] Kiedy ludzie doświadczyli, że są ze wszech stron dotykani niemożliwościami, doszli do wiary w bankructwo praw osoby ludzkiej. Jedni zwrócili się przeciwko tym prawom ze złością zwolenników niewolnictwa, inni w dalszym ciągu powoływali się na nie, podczas gdy w głębi ich świadomości czuli się poddani pokusie sceptycyzmu, który jest jednym z najbardziej alarmujących symptomów kryzysu, przez który przechodzi nasza cywilizacja”²².

Podkreślić należy, że J. Maritain nie oceniał negatywnie Deklaracji Niepodległości Ameryki Północnej. Podkreślał, że Ojcowie tej Deklaracji mieli

¹⁹ Por. K. Walf. *Die Menschenrechte in der katholischen Kirche*. „Diakonia” 5:1974 s. 337.

²⁰ Maritain. *Humanizm integralny* s. 62.

²¹ Tenże. *Les droits de l'homme* s. 232.

²² Tenże. *L'homme et l'État* s. 76 n.

świadomość chrześcijańskiego pochodzenia praw człowieka²³. W sposób podobny oceniał pozytywnie tę Deklarację Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym w Filadelfii (3 X 1979 r.): „Filadelfia jest miastem Deklaracji Niepodległości, tego ważnego dokumentu zawierającego uroczyste potwierdzenie równości istot ludzkich, którym Stwórca nadał niezbywalne prawa: życie, wolność, dążenie do szczęścia z niezłomną ufnością w opiekę Bożej Opatrzności. Takie są zasady moralne, sformułowane przez Ojców Fundatorów i w waszej historii uznane za święte. W ludzkich i obywatelskich wartościach, którymi przepojony jest duch tej Deklaracji, z łatwością można rozpoznać bliski związek z podstawowymi wartościami religijnymi i chrześcijańskimi”²⁴.

3. PRAWO NATURALNE A PRAWA OSOBY LUDZKIEJ

Filozoficznym fundamentem praw człowieka jest prawo naturalne²⁵. Maritain kładzie akcent na właściwe rozumienie tego prawa. Odwołuje się do chrześcijańskiej koncepcji prawa wiecznego (*lex aeterna*), opracowanej przez św. Tomasza, w której widzi podstawę właściwego ujmowania prawa naturalnego i uzasadniania nienaruszalnych praw osoby ludzkiej. Maritain mówiąc o prawie naturalnym wyodrębnił dwa elementy: ontologiczny i poznawczy – gnozeologiczny²⁶. Element ontyczny nazywa normalnością funkcjonalną (*normalité de fonctionnement*) opartą na strukturze ontycznej osoby ludzkiej. Prawo naturalne ma element ontyczny, ponieważ nie istnieje poza istotą ludzką, lecz tkwi w każdej osobie ludzkiej. Wszyscy ludzie posiadają taką samą naturę, taką samą strukturę ontologiczną, są istotami psychosomatycznymi, otwartymi na rozwój, są istotami rozumnymi i wolnymi, są zdolne poznać dobra, które odpowiadają ich strukturze ontologicznej. Dobra te nie tylko odpowiadają naturze ludzkiej, ale są konieczne bądź do istnienia samego bytu ludzkiego, bądź do jego rozwoju. Są dobra, które są należne człowiekowi przez sam fakt, że jest człowiekiem. Związek zachodzący między strukturą ontyczną bytu ludzkiego a dobrem (celem), które nie tylko odpowiada naturze ludzkiej, ale jest jej należne, Maritain nazywa prawem naturalnym, które dla człowieka jest prawem moralnym.

Drugim elementem prawa naturalnego jest poznanie tegoż prawa – element gnozeologiczny. Bez poznania rozumu i aktów woli nie ma porządku

²³ Tenże. *Les droits de l'homme* s. 210.

²⁴ Jan Paweł II. *Nauczanie społeczne 1978-1978*. T. 2. Warszawa 1982 s. 338 n.

²⁵ „Les fondement philosophique des droits de l'homme est la Loi naturelle” (Maritain. *Oeuvres* s. 735).

²⁶ Tamże s. 80 n.

normatywnego. Treść prawa naturalnego nie jest komunikowana od zewnątrz, człowiek sam poznaje jego treść i odczuwa jego moc wiążącą. Ono tkwi w osobie ludzkiej skierowanej ku dobru, „jest wyryte w jej sercu” i człowiek poznając je promulguje. Ono nabiera siły wiążącej wówczas, gdy jest poznane. Są różne stopnie poznania treści prawa naturalnego. Ludzie dochodzą zgodnie do poznania preambuły i zasady prawa naturalnego: dobro należy czynić, a zła należy unikać. Zasada ta nie jest jednak samym prawem²⁷. Prawem naturalnym zaś jest całokształt norm ściśle związanych (*nécessaire*) z pierwszą zasadą, określających, co należy, a czego nie wolno czynić²⁸, nie wolno czynić tego, co jest złe lub zakazane przez prawo²⁹. Maritain mówi właściwie nie o całokształcie norm, lecz o całokształcie rzeczy (*l'ensemble des choses*), do których człowiek ma prawo, np. do życia, pracy, wolności.

W tomistycznej filozofii prawa zarysowały się dwie tendencje w ujmowaniu prawa naturalnego: a) tendencja ogólnego rozumienia prawa naturalnego – ujmowania go w formie naczelných norm życia społecznego i b) tendencja uszczegółowienia tegoż prawa – formułowania konkretnych praw i obowiązków człowieka. Przedstawicielem tej drugiej tendencji jest J. Maritain, który w odczytywaniu konkretnych praw osoby ludzkiej, ich określaniu i proklamowaniu, widzi dynamikę samego prawa naturalnego.

W całej filozofii społecznej Maritaina centralnym pojęciem jest pojęcie osoby ludzkiej³⁰, godności osoby ludzkiej. Osoba ludzka posiada godność, ponieważ została stworzona na obraz i podobieństwo Boże. Godność ta ma charakter absolutny ze względu na relację zachodzącą między osobą ludzką a Absolutem, w którym znajduje swą pełnię, dążenie do tej pełni jest celem ostatecznym człowieka³¹, Maritain, idąc za św. Tomaszem, powtarza, że osoba ludzka jest najdoskonalszym bytem w całej naturze stworzonej³². Z tych też względów transcenduje cały świat stworzony, a w tym także społeczeństwo. Godność osoby ludzkiej została jeszcze bardziej podniesiona przez odkupienie człowieka dokonane przez Chrystusa³³. Wyjaśnianie godności osoby ludzkiej przez odwoływanie się do antropologii Starego i Nowego Testamentu nie jest nowością w tradycji chrześcijańskiej. *Sacramentarium Leonianum* (V w.?) zawiera następującą modlitwę: *Deus, qui humanae*

²⁷ Tamże s. 199.

²⁸ Maritain. *L'homme et l'État* s. 82.

²⁹ Tegoż. *Neuf leçons sur les notions premières de la philosophie moral.* W: *Oeuvres* s. 629.

³⁰ Por. L. Carrette. *La philosophie politique et les droits de la personne selon Jacques Maritain.* „Revue l'Université d'Ottawa” 51:1981 n. 4 s. 656.

³¹ „La personne a une dignité absolue parce qu'elle est dans une relation directe avec l'absolu, dans lequel seul elle peut trouver son plein accomplissement [...]” (*Les droits de l'homme* s. 167).

³² *La personne et le bien commun.* W: *Oeuvres* s. 287n.

³³ Tenże. *Les droits de l'homme* s. 206.

substantiae dignitatem mirabiliter condidisti et mirabilius reformasti [...] ³⁴. Jest tu mowa nie tylko o godności człowieka, ale także o tym, że jej podstawą jest wyjątkowo budzące podziw stworzenie człowieka, a jeszcze bardziej wspaniałe odkupienie przez Chrystusa. Nowością natomiast w pismach Maritaina jest uznanie absolutnej godności osoby ludzkiej za podstawę praw człowieka. Dla jasności dodać należy, że nie uwolnił się on całkowicie od tradycyjnego tomizmu i wyprowadzał podstawową zasadę prawa naturalnego, z którą wiązał prawa człowieka, z natury ludzkiej. Podobnie sądził Jan XXIII głosząc, że „[...] z godności osoby ludzkiej wypływa prawo” ³⁵, „z natury człowieka wypływa [...] prawo [...]” ³⁶.

Maritain pisał: „Osoba ludzka ma prawa przez to samo, że jest osobą, panem siebie i swoich czynów, w wyniku czego nie jest jedynie środkiem, lecz celem, celem, który musi być traktowany jako taki. Godność osoby ludzkiej jest to słowo nic nie mówiące, jeśli nie znaczy, że osoba na mocy prawa naturalnego posiada prawo do szacunku i jest podmiotem prawa, posiada prawa. Są rzeczy, które należą się człowiekowi przez to właśnie, że jest człowiekiem” ³⁷. Osobie ludzkiej przysługują prawa z tej racji, że posiada godność absolutną ³⁸. Nie ulega wątpliwości, że pod wpływem filozofii społecznej Maritaina nauka społeczna Kościoła jeszcze wyraźniej uznała godność osoby ludzkiej za fundament praw człowieka. Jan XXIII poprzedził wykład praw człowieka przedstawieniem dymensji naturalnej i nadprzyrodzonej godności człowieka ³⁹. Sobór Watykański II wielokrotnie odwołuje się do godności osoby ludzkiej i czyni ją podstawą praw człowieka. „Prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej [...]” ⁴⁰. Jan Paweł II również odwołuje się do godności osoby ludzkiej jako źródła praw człowieka: „Jakąż podstawę możemy zaproponować jako glebę, na której będą mogły wzrastać prawa indywidualne i społeczne? Bez wątpienia podstawą tą jest godność osoby ludzkiej [...]. Bezpośrednim źródłem praw ludzkich jest właśnie godność ludzkiej osoby [...] wszelkie prawa wywodzą się z godności ludzkiej głęboko związanej z Bogiem [...]” ⁴¹.

Do personalizmu Maritaina nawiązują dokumenty ONZ i wiele konstytucji państwowych. Fakt ten odnotował Jan Paweł II: „Ta personalistyczna

³⁴ Por. F. J. Mazurek. *Godność człowieka a prawa człowieka*. „Roczniki Nauk Społecznych” 8:1980 s. 34.

³⁵ *Pacem in terris* n. 20.

³⁶ Tamże n. 21.

³⁷ *Les droits de l'homme* s. 201; *L'homme et l'Etat* s. 87.

³⁸ *Neuf leçons* s. 631.

³⁹ *Pacem in terris* n. 9-10.

⁴⁰ DWR n. 2.

⁴¹ *Wolność religijna podstawą praw ludzkich. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ* (2 XII 1978). W: *Nauczanie społeczne* s. 51n.

zasada [godności osoby ludzkiej – podk. F. J. M.] jest dziś wyrażana explicite lub implicate, zawarta w ustawach konstytucyjnych wolnych państw, a jej wartość została ogłoszona w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka⁴². W Deklaracji tej czytamy: „Biorąc pod uwagę, że uznanie godności każdego z członków rodziny ludzkiej oraz ich równych i nienaruszalnych praw stanowi fundament wolności [...]” (Wstęp). We wstępach obydwu Paktów Praw Człowieka ONZ z 1966 r. stwierdzono, że „prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”. Pojęcie godności ludzkiej wprowadzono do konstytucji Bawarii z 1946 r. (art. 100), RFN z 1949 r. (art. 1. p. 1), NRD z 1968 r. (art. 19), Grecji z 1975 r. (art. 2 p. 1), Hiszpanii z 1978 r. (we wstępie). W konstytucji RFN stwierdzono: „Godność człowieka jest nienaruszalna. Jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem wszystkich władz państwowych”. Chodzi tu o władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. W licznych komentarzach do tego artykułu podkreśla się, że godność człowieka jest: najwyższym prawem człowieka (*oberstes Menschenrecht*), prawem konstytucyjnym najwyższej rangi, najwyższą normą obiektywnego prawa konstytucji, najwyższą zasadą konstytucji, najwyższą wartością, normą norm (*Norm der Normen*)⁴³.

Maritain nawiązuje do klasycznego rozróżnienia prawa w filozofii tomistycznej i wymienia prawo naturalne, prawo narodów (*ius gentium, common law*) i prawo pozytywne⁴⁴.

Według niego prawem naturalnym są nie tylko podstawowe reguły postępowania moralnego, ale także podstawowe prawa i obowiązki człowieka⁴⁵. Do prawa naturalnego w ścisłym znaczeniu należą te prawa osoby ludzkiej, które wiążą się w sposób konieczny z pierwszą jego zasadą: dobro należy czynić, a zła należy unikać⁴⁶. Wymienia on tu przykładowo prawo do istnienia, do wolności i prawo do rozwoju moralnego.

Ius gentium jest trudne do określenia, ponieważ jest ono „pośredniczące między prawem naturalnym a prawem pozytywnym”⁴⁷. Do dziś toczy się dyskusja czy *ius gentium* jest tylko wnioskiem wyprowadzonym z pierwszej zasady prawa naturalnego, czy też jest częścią prawa naturalnego. J. Maritain uważa, że jest ono równocześnie wnioskiem i częścią prawa naturalnego. Nie podaje on zasad *ius gentium*, lecz prawa i obowiązki osoby ludzkiej, które są wprawdzie związane w sposób konieczny z pierwszą zasadą prawa naturalnego, ale poznanie tych praw jest uwarunkowane rozwojem cywilizacji, dlatego też nazywa *ius gentium* prawem wspólnym cywilizacji (*la loi*

⁴² *Nauczanie społeczne* 1980. T. 3. Warszawa 1984 s. 165.

⁴³ Por. K. Löw. *Die Grundrechte. Verständnis und Wirklichkeit in beiden Teilen Deutschland*. München 1977 s. 68 n.

⁴⁴ *Les droits de l'homme* s. 203 n.; *L'homme et l'État* s. 98 n.

⁴⁵ *L'homme et l'État* s. 81 n.

⁴⁶ Tamże s. 90.

⁴⁷ Tamże s. 90 n.



commune de la civilisation)⁴⁸. Według niego do *ius gentium* należą: prawo do posiadania własności i prawo narodów do życia w wolności od nędzy i strachu.

Prawo pozytywne stanowione jest przez władzę państwową, jak i przez zwyczaj, drogą nawarstwiania się historycznych sposobów postępowania ludzkiego. Prawo pozytywne w zakresie praw człowieka wiąże się również z pierwszą zasadą, ale w sposób warunkowy (*façon cotingente*)⁴⁹, to jest o ile one zostaną ustanowione przez władzę państwową bądź pojawią się na drodze zwyczaju. Do tego rodzaju praw osoby ludzkiej należą przede wszystkim prawo do wyboru kierowników państwa i prawo narodu do wyboru ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego⁵⁰. Pogląd Maritaina na spożytywizowane prawa osoby ludzkiej jest po części zbieżny z poglądami zwolenników pozytywizmu prawnego, według których prawa człowieka to pewien rodzaj praw podmiotowych wyznaczonych przez zespół przepisów prawnych, innymi słowy, są to te prawa, które ustrojodawca pomieścił w konstytucji. Pogląd Maritaina tym różni się od poglądu pozytywistów, iż siła wiążąca tych praw nie pochodzi od władzy państwowej, lecz od prawa naturalnego, a ostatecznie *lex aeterna*. Zarówno prawa osoby ludzkiej należące do *ius gentium*, jak i do prawa pozytywnego są przedłużeniem czy rozszerzeniem prawa naturalnego, które jest coraz bardziej i dokładniej określone, uszczegóławiane. W tym właśnie wyraża się jego dynamizm⁵¹.

Maritain uznał prawo naturalne za podstawę normatywną praw człowieka, godność osoby ludzkiej zaś za podstawę ontologiczną. Z tym stanowiskiem należy się zgodzić, chociaż wielu współczesnych autorów uważa, że godność osoby ludzkiej ujmowana w aspekcie aksjologicznym stanowi podstawę normatywną praw człowieka. Trudne do przyjęcia jest zaliczanie jednych praw do prawa naturalnego w ścisłym sensie, innych do *ius gentium*, a jeszcze innych do prawa pozytywnego. Stanowisko to nie spotkało się z akceptacją nawet wśród autorów katolickich. Interesujący jest natomiast wprowadzony przez Maritaina podział praw człowieka na prawa osoby ludzkiej jako takiej, prawa osoby politycznej – prawa polityczne i prawa osoby społecznej, a ściślej osoby pracującej.

⁴⁸ *Les droits de l'homme* s. 203.

⁴⁹ Tamże s. 204; *L'homme et l'État* s. 92.

⁵⁰ *Les droits de l'homme* s. 205; *L'homme et l'État* s. 93.

⁵¹ „C'est selon ce dynamisme que les droits de la personne humaine prennent forme politique et sociale dans la communauté” (*Les droits de l'homme* s. 204); *L'homme et l'État* s. 92.

4. PRAWA OSOBY LUDZKIEJ JAKO TAKIEJ PRAWA OSOBOWE

Maritain podał katalog wymienionych trzech grup praw człowieka. Do praw osobowych zalicza: prawo do istnienia i życia odpowiadającego godności ludzkiej oraz odpowiednio do stanu rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego danego społeczeństwa; prawo do wolności osobistej – kierowania swoim życiem i postępowaniem; prawo do rozwoju moralnego; prawo dążenia do dobra wiecznego drogą wyznaczoną przez Boga zgodnie z własnym sumieniem (prawo do oddawania czci Bogu) i prawo do wolności sumienia; prawo Kościoła i innych wspólnot religijnych do swobodnego wypełniania swych zadań duchowych; prawo wyboru stanu duchowego, wolność zakonów i grup religijnych; prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny według własnego wyboru, prawo rodziny do poszanowania przysługujących jej praw; prawo do integralności cielesnej; prawo do posiadania własności prywatnej, które zabezpiecza wolność osobową; prawo do stowarzyszania się; prawo do poszanowania godności osoby ludzkiej; prawo narodów do wolności od nędzy i strachu.

5. PRAWA OSOBY LUDZKIEJ JAKO OBYWATELA – PRAWA POLITYCZNE

Prawa polityczne osoby ludzkiej należą bezpośrednio do prawa pozytywnego, a pośrednio tylko wiążą się z prawem naturalnym. Prawami politycznymi są: prawo każdego obywatela do aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym; równe prawo wyborcze dla wszystkich; prawo narodu do ustanawiania konstytucji państwa i wyboru ustroju politycznego; prawo do stowarzyszania się – do tworzenia partii politycznych; prawo do wolności badań i rozpowszechniania swych poglądów; prawo do równości w trzech wymiarach: a) prawo do bezpieczeństwa i ochrony wolności w państwie, b) prawo do niezależnego sądownictwa, c) równy dostęp do sprawowania urzędów odpowiednio do zdolności⁵².

⁵² *Les droits de l'homme* s. 209 n. i 226 n.

6. PRAWA OSOBY SPOŁECZNEJ – OSOBY PRACUJĄCEJ (*PERSONNE OUVIÈRE*)

Trzecią grupę praw człowieka stanowią prawa osoby społecznej, a przede wszystkim osoby pracującej. Są to prawa osób spełniających funkcje społeczne, gospodarcze i kulturalne, prawa osób wytwarzających dobra gospodarcze i konsumentów, prawa techników i prawa twórców kultury. Maritain uznał za najbardziej palący problem uznanie i ochronę praw osoby pracującej. Prawa te przysługują człowiekowi z tytułu godności osoby pracującej, z tytułu pracy (*le titre de travail*)⁵³. Do tej grupy zalicza następujące prawa: prawo do pracy; prawo do wyboru pracy; prawo do wolnego tworzenia związków zawodowych i wspólnot pracy (*communauté de travail*) czy grup produkcyjnych; prawo tych grup społecznych do wolności i autonomii; prawo ludzi pracy do traktowania ich jako osoby dojrzałe; prawo do partycypacji we współzarządzaniu przedsiębiorstwem; prawo do współwłasności przedsiębiorstwa; prawo do sprawiedliwej płacy, to jest takiej, która wystarcza na utrzymanie robotnika i jego rodziny na odpowiednim poziomie; prawo do pomocy ze strony wspólnoty w przypadku nędzy, bezrobocia, choroby i starości; prawo do częściowo bezpłatnego, według możliwości wspólnoty, udziału w podstawowych dobrach materialnych i kulturalnych⁵⁴.

Wydaje się, że Jan Paweł II przyjął od Maritaina pojęcie prawa osoby pracującej. Jan Paweł II mówiąc w *Laborem exercens* o prawach związanych z pracą posługuje się takimi terminami jak: „prawa ludzi do pracy”⁵⁵, „prawa człowieka pracy”⁵⁶, „obiektywne uprawnienia człowieka pracy”⁵⁷.

W odróżnieniu od filozofii indywidualistyczno-liberalnej Maritain wyeksponował korelacje zachodzące między prawami i obowiązkami. Priorytet w tej korelacji przyznał jednak prawom, a nie obowiązkom. Obowiązki te posiadają dwie dymensje: osobową i społeczną. Osobową, ponieważ każdy uprawniony jest równocześnie zobowiązany; społeczną, ponieważ każdemu prawu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, wspólnot i państwa. Maritain wiąże ściśle prawa i obowiązki osoby ludzkiej z dobrem wspólnym. Z jednej strony do treści dobra wspólnego wchodzi poszanowanie tych praw, rozwój osobowy wszystkich członków społeczności politycznej, z drugiej zaś nie może być realizowane bez spełniania obowiązków. W świetle dobra wspólnego Maritain rozważa zagadnienie absolutnego charakteru praw osoby ludzkiej (pierwsza grupa tych praw), które są prawami

⁵³ Tamże s. 216 n. i 227.

⁵⁴ Tamże s. 216 n.

⁵⁵ Tamże s. 217 n. i 227 n.

⁵⁶ Nr 1.

⁵⁷ Tamże nr 16.

naturalnymi w ścisłym znaczeniu, powszechne, niezmiennie i nieutralne. W każdym razie odrzuca on pogląd zwolenników filozofii indywidualistyczno-liberalnej, według których prawa człowieka są absolutne. Prawa absolutne nie utracalne są jednak ograniczone, ale nie w zakresie ich posiadania, lecz w zakresie ich wykonywania (*exercice*), korzystania z nich. Maritain wprowadził więc rozróżnienie między posiadaniem i wykonywaniem praw osoby ludzkiej. Racją uzasadniającą ich ograniczanie jest dobro wspólne, np. państwo może skazać na karę śmierci kryminalistę. W tym przypadku kryminalista nie traci posiadania prawa do życia, lecz możliwość korzystania z tego prawa⁵⁸. Także o prawach wolnościowych nie można powiedzieć, że w zakresie korzystania są absolutne. Nie każda idea, która powstała w umyśle, może być publicznie głoszona, np. głoszenie kłamstw, poglądów powodujących destrukcję dobrych obyczajów, podstaw życia społecznego, nie może być dozwolone. Nawet w ustroju demokratycznym jednostka ma obowiązek ograniczać wykorzystywanie wolności dla osiągnięcia egoistycznie pojętych celów sprzecznych z dobrem wspólnym⁵⁹.

U Maritaina odnajdujemy nowe ujęcie prawa do wolności religijnej i wolności sumienia. W filozofii chrześcijańskiej przez długi czas uznawano za podstawę tego prawa prawdę objawioną i obiektywne normy moralne. Uważano, że prawda ma prawo być głoszona, fałszowi zaś ono nie przysługuje. Otóż prawda jest wartością, bez której skierowuje się człowiek w granicach jej poznania. Podmiotem praw i obowiązków jest zawsze osoba ludzka jako istota rozumna i wolna. Maritain wykazuje, że człowiek ma prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z własnym sumieniem (*sa conscience*). Wobec Boga i prawdy człowiek nie ma prawa wyboru według widzimisię, ale musi iść za tą prawdą objawioną zgodnie z własnym sumieniem, o ile tę prawdę poznał. Wobec zaś państwa, władzy ziemskiej, wspólnot, osoba ma prawo wyboru własnej drogi religijnej. Wolność sumienia jest nienaruszalnym prawem naturalnym⁶⁰. Po tej linii w ujmowaniu tego prawa poszedł Jan XXIII w *Pacem in terris*, a jeszcze wyraźniej Sobór Watykański II w Deklaracji o wolności religijnej – *Dignitatis humanae*. Jan XXIII pisał: „Do praw człowieka zalicza się również oddawanie czci Bogu zgodnie z wymogami własnego prawego sumienia oraz wyznawanie religii prywatnie i publicznie”⁶¹. Nową orientację w ujmowaniu prawa do wolności sumienia i religii odnajdujemy także u Jana Pawła II: „Przed wszystkim jasno widać, że punktem wyjścia do uznania i poszanowania tej wolności jest godność osoby ludzkiej, która odczuwa przemożną wewnętrzną konieczność wolnego działania według nakazów sumienia”⁶². Maritain stał na stanowisku, że prawo

⁵⁸ Tamże nr 17.

⁵⁹ Maritain. *L'homme et l'État* s. 94 n.; tenże. *Introduction* s. 15.

⁶⁰ Tenże. *Les droits de l'homme* s. 215.

⁶¹ Tamże s. 210.

⁶² *Pacem in terris* nr. 14.

do wolności religijnej przysługuje nie tylko Kościołowi katolickiemu, ale także innym wspólnotom wyznaniowym i religijnym. Myśl ta została wyrażona przyjętą przez Sobór Watykański II.

Wśród praw osoby ludzkiej zamieścił Maritain prawa Kościoła, wspólnot religijnych, zakonów, rodziny, narodów, związków zawodowych, wspólnot pracy i innych grup społecznych. Budzić to może pewne zastrzeżenia. Otóż Maritain, mówiąc o prawach tych społeczności, miał zawsze na uwadze prawa osób ludzkich będących członkami różnych społeczności, np. prawa rodziny, to prawa ojca, matki i dzieci⁶³.

Wprawdzie Maritain wyodrębnił trzy grupy praw człowieka, ale równocześnie wskazywał, że stanowią one integralną całość. Dostrzegł, że występuje wciąż trudność przezwyciężenia dualizmu w ujmowaniu praw człowieka, ich interpretacji i ochrony. Sądzi się, że pomiędzy prawami „starymi” („old” human rights) – wolnościowymi a „nowymi” („new” human rights) – społecznymi prawami człowieka zachodzi antagonizm trudny do rozwiązania⁶⁴. Uważa się, że jest to dylemat podobny do tego, jaki występuje pomiędzy wolnością i równością. Pogląd ten wyrażany jest w twierdzeniu: im więcej równości, tym mniej wolności, im więcej wolności, tym mniej równości⁶⁵. Teza ta przeniesiona do dziedziny praw człowieka brzmi: im więcej praw wolnościowych tym mniej praw społecznych, im więcej praw społecznych tym mniej praw wolnościowych. Maritain podkreśla, że koncepcja liberalna akcentuje prawa wolnościowe, marksistowska zaś społeczne. Dodajmy tu, że ścieranie się tych dwu koncepcji nie pozwoliło na ogłoszenie przez ONZ jednego Paktu Praw Człowieka, lecz w wyniku kompromisu ogłoszono dwa: Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Konflikt pomiędzy prawami człowieka ma swą podstawę w filozofii liberalnej, stwierdza Maritain, która przyznawała prawom człowieka przymioty absolutne, boskie, nieograniczone, a to jest trudne do pogodzenia z konieczności ich ograniczenia dyktowanego wymogami dobra wspólnego⁶⁶. Podkreśla on, że antagonizm zachodzi między koncepcją liberalną i marksistowską, a nie między samymi prawami osoby ludzkiej⁶⁷. Wolności człowieka nie można sprowadzić jedynie do wolności sumienia, wyrażania swych opinii, stowarzyszania się, ale idąc za wypowiedzią Roosevelta, mówi się o wolności od nędzy, strachu i przemocy. Prawa człowieka, zdaniem Maritaina, dopełniają się wzajemnie (*se limiteront mu-*

⁶³ Dokument Stolicy Apostolskiej o wolności religijnej przesłany KBWE w Madrycie z dn. 1.09.1980.

⁶⁴ *Les droits de l'homme* s. 21on.

⁶⁵ Maritain. *Introduction* s. 14.

⁶⁶ Por. F. J. Mazurek. *Wolność i równość społeczna*. „Roczniki Nauk Społecznych” 9:1981 s. 245-250.

⁶⁷ *L'homme et l'État* s. 98.

tuellement), unifikują się w zakresie ich realizacji. Podstawą integralności praw człowieka jest godność osoby ludzkiej⁶⁸.

Maritain krytycznie ocenia formy demokracji oparte na założeniach liberalizmu. Odwołując się między innymi do integralnie ujmowanych praw człowieka wskazuje na konieczność kształtowania nowej demokracji (*Nouvelle démocratie*)⁶⁹. W poglądach Maritaina można znaleźć zarysowaną ogólnie koncepcję demokracji pracowniczej, kształtującej się w przedsiębiorstwie, w którym ludzie pracy będą mogli realizować przysługujące im prawo do współwłasności i współzarządzania przedsiębiorstwem.

Z uwagi na to, że poglądy J. Maritaina wywarły duży wpływ na nauczanie społeczne Kościoła w zakresie praw człowieka, jak i na dokumenty ONZ poświęcone tym prawom, zasługują one na szerszą i bardziej pogłębioną publikację.

⁶⁸ Tamże s. 97 n.

⁶⁹ Tenże. *Introduction* s. 14-15.